



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

390661
390669

Mag. St. Dr.

Kat. Komp.



1095 D.S.D.



390661

390669

Mag. St. Dr.



Ex-Libris
PODLORCE

AGRY GRT

1329

1095 II. S. II



G.

~~270~~ 271.



Ex-Libris
PODHORCE

ADRIAN GERT

1329

MISCELLANEA.

- 1/ Biron Ernestus Johannes, Pro informatione./B.m.dr.
i r./-Str.12.-E^{XIII} Str.147.-
- 2/ Żórawski Krzysztof X., Kazanie przy zaczęciu Seymu
extraordynaryjnego dnia 5.paźdz.r.1767.-K nlb.10.-
- 3/ Wyjaśnicki Apatomachos, La Turco-Federomanie, Eleu-
theropolis⁽¹⁷³⁸⁾ chez Philalethe,-Str-72+K nlb.1+Str.32.
+K nlb.2.- *Huski Tomasz*
- 4/ ~~Rzewuski Wacław~~, Uwagi w sprawie ordynacyi Ostrog-
skiej roku 1754.-K nlb.1, Str.94+K nlb.1.- E^{XV} Str.254/
- 5/ Turkowski Feliks X., Wiersh z okolicznosci nowo wy-
murowanego kościoła Wyszkwowskiego przypisany Xdzu
Adamowi Naruszewiczowi.-Warszawa 1793.-K nlb.15.-
- 6/ Krzywkowski Jan, O successyi tronu, władzy stanów y
urzędach./B.m.dr.i r./-K nlb.18.-E^{XX} Str.339.-
- 7/ Strykowski Wojciech X., Potroyna chwała na powitanie
Trybunału Koronnego w Kollegiacie Lubelskiej dnia
7.paźdz.r.1765.-K nlb.26.- E^{XXIX} Str.357.
- 8/ Pasquini Giovanni, La moderazione nella gloria, Festa
per musica da cantarsi nel giorno natalizio della
S.R.M.di Maria Giuseppa Regina di Pollonia, Warsza-
wa 1748.-K nlb.11.-E^{XXIV} Str.105.-
- 9/ Recherches sur la nouvelle-marche pour servir de
suite au pre-cis des recherches sur la Pomeranie.
1773.-Str.30.-
Hojko Feliks, E^{XXI} Str.390.-

K 12

Podh.

Bibl. Jag.
1956/57 KZ

145.

**SUKCESSYI TRONU,
WŁADZY STANOW,
URZĘDACH.**

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
Pana mego Miłościwego

Jan Krzysztof O. C.
Dziękuję bardzo

D O
JEGO KROLEWSKIEY MOSCI
PANA MEGO MIŁOSCIWEGO.

Przesyłając Myśli moje do Składających Rząd Kraiu, mam za powinność pierwszą ofiarować je Waszey Królewskiej Mci Panu memu Miłościwemu, jako będącemu Głową i Styrem tegoż Rządu, Jest to niemałą dla W. K. Mci chluba: że piszący, który do potrzeb Narodu całe swe nateżenie stosując, nie starał się bynajmniej podchlebiać Tronowi, jaki ma rządzić Narodowi Wolnemu; odważa się jednak rzecz swoją prezentować Monarsze, i Jego pierwszemu; odważa się jednak rzecz swoją prezentować Monarsze, i Jego pierwszemu mieć spodziewa się dla celów swoich ramieniem. Skutek to jest zapewne wielkiego o duszy i chęciach Króla swego zaufania Poddanych. Przyłoż W. K. Mość do ulepszenia losu Narodu Swey dzielney prawicy. Niech Tron Polski za Jego z burzliwego i rzucanego jakby od wiatrow; zrobi się pewnym i trwałym. Będzie winien Kray Jemu tę szczęśliwą rewolucyą, i liczył od Niego swoją Epokę. Tenże Narod umieści Ciebie między *Traianow i Piotrow*, i będzie przypominał Wnukom w posagach: że wszystko winien jest Królowi obranemu, który naywiększey wadzie Polaków koniec uczynił, i jest węgielnym kamieniem odrodzenia się tej Ziemi, która Go wydać miała honor. Nadtę korzyść większey świat dla Bohatyrow nie ma. Proteguj też W. K. Mość P. M. Mili: wedle swey miłej fklonności prace Poddanych, w których Sam pierwsze umiałeś tak szczęśliwie wszczepić zaniedbanego wpródy światła wzrosty, będzie to *drugim* punktem do pewności Kraiu dodającym Cnotę, tak Narodowi wolnemu potrzebną i za swe dary zapewnić mogącą Narodowi pamięć i drugą Historyi Epokę. Ja, który za me usilności nie zakładam żadney nad pożytek Kraiu korzyści inney, i któremu Praw Oczysztych wiadomość, była w wieku główną, i jest trwającą dotąd zabawą, poświęcę wtedy wtłumie wielu, moje pióro dla samego Króla, ato: z gorliwością taką, z jaką teraz jest mi miłym ten hold mój czynić zaszczytem. Jestem.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI

Pana mego Miłościwego

Wiernym poddanym

Jan Krzykowski O. G.

M Y S Ł O B Y W A T E Ł A

N A D T Y M:

Jeśli ma być u nas Sukcesya lub Elekcyja Tronu?

JANA KRZYWKOWSKIEGO OBOZ: GRODZENI:



390666

I

Miedzy wszystkimi nayważniejszymi terazniejszego Seymu dzielami, naypierwsze trzyma mieysce ustanowienie gruntuwnej okolo Sukcesyi, lub Elekcyi Tronu. Y ten punkt jeden, Kray albo podnieść, albo Go w dawnym nierządzie zostawić jest zdolny. Jest więc przyczyną oney, ażeby i naywięcej zatrudniał wszystkich, i zaostrzał każdego zdania, kto tylko Kraiowi sprzyia.

Jaki Tron dawniey był w Polsce? to jest: czy Sukcesyiny? czy Elekcyiny? zostawia się to tylko do wiadomości Historyi, albo do próżney dysertacyi z oney, i nie przydaie nie to Krajowi wtedy, gdy Narod który podnieść się w zdarzoney okoliczności żąda, i gdy systemna Europy całej teraz bardzo od dawnych czasow jest różne.

W takim rodzaju, teraz pytać się tylko trzeba: co jest pożyteczniejszym? i jak się inne Narody dziś względem nas rządzą? Naturalnie: pierwszym rządcą był świata ten, co mądrzejszy, lub rozumniejszy. Wedle obrębu rozumu Ludzkiego i potrzeby, zaczęły się potym stanowić kondycye pierwszego w społeczności Człowieka. Robiły one: okoliczności, temperament, położenie i charakter Kraju, albo Sąsiadow Rządu formą. Y takie Epoki napelniają Historyą powszechną.

A

Rzym

Rzym pierwszy, dawniey miał Królów, Konsulów, Dyktatorów i Cesarzów, potym rozpiezchniony został pod władzą jednego Kapłana.

Sparta miała 30. Osob główney Rady. Niemcy miały Wodzów, Moskwa Xięcia i Cara. Polska w tey kolei nasza miała Xiążąt, a tych obierano (jeśli nie bayka) ztąd: kto prędzey kogo przebieży, albo czyi koń wprzódzy zarże? &c. 12. Woiewodów, Królów, wprzód Sukcesyą następujących, a potym obierała swoich i obcych. Teraz zaś inne Narody rządzą się jak im lepiey: Hollandya ma Stathudera, Wenecya Dożę, Algier Deja &c.

Więc z tey tablicy rządów, nie wypada, jak tylko o historyi wiadomość, a argument tylko być porządnym z tego nie może, że tak ma być teraz, bo tak było przed tym. Jeżeli bowiem szukać u nas początków? to rząd 12. Woiewodów będzie bardzo wysokim, a zgodziź się na to rozum? aby to i teraz było, i czyli zechce kto mądry pozwolić na to: aby miasto jednego Króla 12. mniejszych było Królików jakimi są i Woiewodowie i Arystokraci wszyscy? a Kray dosyć mając do bronienia się jednemu, chciałbyż mieć taką liczbę jeszcze Panów? Jakkolwiek wszakże bądź. Polska rozumnie i to czyniła; że nigdy nieobierała Królów innych, pódki tylko trwała linia pierwszego Króla. Tak więc Familie Piastów i Jagiello now, ciągnęły się po lat kilkaset. A w ten czas nawet: kiedy Panowanie Ludwika na Płci Niewieściey kończyć się miało, umiała Polska przez zameęcie Córki jego z Jagiellem, utrzymać Tron bez przerwy, i nadto tym sposobem przyciągnąć do siebie Litwę. Y w tym to trzeba przyznać głęboką naszym Przodkom politykę, i chęć dobrą, póki potym Następców czas i pieniądze niezepsuły.

Czy zaś w tym był wybierany pożytek? czy z Konstytucyi Rządowej tak wypadło? zawsze i równie to było do brym. Lecz (uważając wszystko) Elekcyja nawet nie była nigdy fundamentalnym Prawem. Bo i całe Prawo nasze nie było formowane razem, lecz tylko wymożeniem albo wytargowaniem na Królach w części. Kiedy zaś rzeczy przyszły do ostatniego stopnia, a Kray straciwszy w Zygmuncie Auguście Dziedzica, przyszedł na pierwszy krok nie-

nieszczęśliwych Elekcyców. W ten czas powiedzieć to można, że utraciwszy silną podpórę, związku i Koligacyę w Europie z utrwaleni Królami, został się tylko przy tytule, a rzecz Elekcyi była obcych Narodów i Arystokratów sprowadzających do Narodu obce Woyska dziełem.

Pasmem liczą się bowiem tu nieszczęścia Kraju. Stefan Batory przez ożenienie z Królowną Polską, szczęściem zdarzył się dobrym, ale był osadzonym influencyą dworu Tureckiego. Zygmunt III. był jeszcze szczątkiem dawnych Królów, i zostawił tylko ślady dawney wielkości Polki, aż do dwóch Morzów granice mającey.

Przed niemi, Henryk Walezy doświadczywszy wszystkich niekarności swych Elektorów, i rozdawszy Dobra Stołowe Arystokratom, w 5. Miesiący z Kraju z ostatną hańbą dla Polski uciekł. Po nim Arystokraci Polscy widząc Króla być bez funduszu, wielką część Kraju na Starostwa (czego i dotąd Polska odzyskać nie może) oddzielili, i onemi karmili jakby zaśluzonych tych, którzy pensye od Dworów Zagranicznych brali, i z Kraju targ czynili, a charakter Narodu w ostatnie pociągneli zespucie.

Tu znowu: Jan Zamoyski (z innych względów mający zasługi) chcąc mieć szersze do Nadgrodz pole, czyli bardziej przyszlęmu Królowi możnych uczynić potrzebnymi, wszystkich Szlachty do Obierania postarał się przypuścić, którym to tylko służy: że po kilka talarów od Moźniejszych wezmą, po drodze Kray złupią, otrzymają za to Amnestyą, i powiedzą im potem kto jest obranym? A ktoby się z oppozycyą odezwał, Tenby na miejscu był rozflakany, ani 40,000 ludu Procesu odwrócić mogą Elekcya, a jednak zawsze to pisaniem było, że Król obrany unanimitate.

Władysław IV. jeszcze był z Familii dawney, Jan Kazimierz równie, a oba nieszczęśliwi dla małych związkow, i Europę prawie całą przeciwko sobie mający, z których ostatni nie mogąc namówić Polskę do obrania po sobie Sukcesora, i doznawszy niewdzięczności Jerzego Lubomierskiego Substituta Austriackiego Dworu, ustąpił z Tronu intrydze Francuskiej.

Po nim Francya chciała utrzymać Kontego, było Kandydatow ze 20. aż Partya mocniejszy nie patrząc zdadności, lecz chcąc swojego dokazać, obrała Michała, którego (niebędąc kontenci wszyscy: ledwo przez truciznę pozbyli.

Po nim Jan III. sam siebie y Woytkiem swego Hetmaństwa obrał. Obronił prawda Wiedeń, ale z tą myślą ażeby Syna z Arcy-Xiężniczką Austryacką ożenił, i absolutność uczynił. Zwycięstwo to było bez dobrej polityki, bo bez żadnej dla Kraju korzyści, poniżyło one na czas długi Turka, który wpływa wiele w utrzymanie equilibrium w Europie, wyniosło zaś Państwo Niemieckie, które złączywszy się z zma Krajami Xstwo Spiskie, i Gallicyą nam odebrało, a związkiem swoim z Moskwą grozi niejako Europie i ocuca na siebie oko. Wszakże Kamieńca od Turkow on nie wy dobył, a Smoleńsk i Starodub Traktatem za swego rządu Moskwie podpisał.

Nakoniec z Augustow II. i III. pierwszy chciał dobrze czynić; lecz będąc od Szweda i Lefzczyńskiego stracony, a od Moskwy zdradzony, musiał beczynninie zatym pomagać wprowadzonemu wtedy pijaństwu. A drugi przez Moskwę i Niemcy utrzymany, i Rywala zepchnowwszy, torował nayprzód drogę do absolutności przez rozwinienie Woytk Polkich. Nakoniec mając zrywane Seymy jedne po drugich, a niespodziewając się Sukcessora swego mieć na Tronie, i doznawszy nadto: że Syna jego Moskwa zepchnęła z Kurlandyi, udał się w ródwną nieczynność, wiek swódy za granicą pędził, dał się powodować i Starostwa brać wszystkim, tak, że Kray za niego został prawie jaskinią, bez rady, sprawiedliwości, bezpieczeństwa obywatelskiego, Miast, Fortec i Ekonomiki otworem wszystkim Woytkom, zgubieniem Edukacyi i Charakteru, i ledwo nie rozebrany, od czego jeszcze skoligacenie samo Króla Kray do śmierci jego obroniło.

W ostatku: Król terazniejszy, z przymiotami w prawdzie i rozumem naylepszymi, alboż nie okazuje to stanem terazniejszym, jak utyskiwać ma Prawo na słabość Narodu? w rozbiórce zoh części, nie wziął on nigdzie obrony, wszyscy jako ku obecnemu pokazali obojętność. Francya i Anglia były proszone o pośrednictwo darmo. Pobrano z łona onego Senatorow, niżczo-

fzczono Kray domową Woyną. Bo pewność Sukcesyi nie za-
twierdzała mu względu, bo żaden z Famili nie skłigał mu
obce Narody, trudne tam były azardy dla przyszłości, jakie się
pospolicie czynią od dobrego Oycy dla miłych Dzieci. Co mógł
przeto tylko to uczynić, wyprowadził pijaństwo, Urządził ja-
kożkolwiek Magistratury, wszczepił Literaturę, i nieiakię świa-
tło, a wreszcie, czynić wszystko dobrze własny interes i be-
śpieczeństwo nie bardzo wprowadzie mu pozwalają i teraz.

Odarćmy nakoniec oczy od tych okropnych dla Obywate-
la z historyi widokow, już Kray nasz że w poniżeniu, ubóstwie
i słabości, to i każdy widzi i każdy też na to stęka. Spóyrzeć
tylko wstecz: alie wszystkiego przyczyną okropne Elekcye.
Ledwo odbudowane z obalisk Domy, które świadectwem sa-
mego Ministra JW. Rzewuskiego Hetmana były palonymi. Le-
dwo się zaczęły okrywać Miasta, odziewać pola, przez łaskę
lat 50. choć haniebnego pokoju. Czyż dusza bez prywaty Po-
laka? zechce w tę przepaść jeszcze nazad wpychać Narod?
czyż jeszcze zechcem mieć Domy palone? zwłaszcza gdy i la-
sow już ubywa, poddanych uciekających? zwłaszcza gdy niema-
my tylemocy, aby od 4ch Sąsiadow potym odebrać, mieć Królem
narzuconego? podległego? albo na rozbiór Kraju załżyć przesą-
dami swemi? a nawet (kiedy układ obcych Gabinetów stanie)
przyjąć Króla, któremu nieczas już będzie opisać Prawa, i
który sam je narzuci, gdy teraz możemy, jak chcemy dobrowol-
nie ograniczyć powagę przyszłego Tronu.

Tak zle o światłych Ludziach myśleć i nieprzytosi, o to więc
chodzi tylko: aby poznali to wszyscy. Celem więc tym się zbiera
pokrótce tu: co za pożytek czynić może Sukcesya? a jakie nieszczę-
ścia *Titulo* wolna nasza Elekcja?

S.

w Sukcesyi Tronu znajduje się to: zwyczaj wszystkich w Euro-
pie Narodow, pewność Rządu, i nieodmiennost po śmierci Króla
czynność i przywiązanie do Narodu Króla. Zabiehanie influencyom. Umo-
cnienie przez kiew i Traktaty. Edukacya usposobiona do Tronu. Za-
biehanie rosterkom Familiow, czyli woynie domowej. Krzewienie się
Młó, Handlu i rolnictwa, i powiększenie w czasie następnym Naro-
du,

Au, oraz nie przeciwienie się w tym wolności &c rozbićmy to tylko:

Co do pierwszego: Od czasów jako Grecya zawoiowana, i Rzym upadł, a ślepy los obieranych Xiążąt, zaczął fatalne w Europie czynić skutki. Cała więc prawie ona ułożyła nie jako następstwo Tronu. Niemcy porzucili Wodzw. Polacy dowodów zręczności przyszłych Xiążąt w nogach, albo pierwszeństwa, czyiby koń wprzód zarzął. Wszyscy więc ułożyli następstwo, bo największa trwałość około domu wszelkiego jest wtedy, kiedy Gospodarz jest pewny, a los ani intruzya nie wrzuca coraz innego, któryby własnych tylko patrzył pożytków.

Same tylko zostały Hollandya i Wenecya z Xiążętami obieranymi. Pierwsza jednak po uczynionej praktyce Sukcesyją Statthunderowi oddała. Druga: dla tego cała, że jest małą, Sąsiadem ma Xiędza, leży na brzegu Morza, i nie ma Sąsiadami Niemców, Prusaków, Moskwę i Turka. Nakoniec nie ma 200. mil Kraiu, ani żyźności takiej, jak Nafza.

Są jeszcze obierającemi: Genua, Luka, byli Tatarowie Krymfcy i Wołoszanie; Szwaycarowie zaś i Amerykanie bez żadnego Króla. Wszakże ci dla swej małości, trwającego już poddaństwa, otoczenia górami, Morzem, i 1000. mil od Narodów, być przykładem dla Polski żadnym nie mogą.

Jedna więc tylko jest teraz w Europie Królestwem, co Króla stałego nie ma, Polska. Co daie wstęp dla każdego, co chce mieć dom swój doczesny, i co nie prawem, ale pierwszą potrzebą zakosztowawszy w swych Arystokratach cześć pieniądze, lub rozbiór, Dóbr Ojczyzny, ma jeszcze z żalem światłych Obywatelów Elekcią, a za tym ona to, co nie dobrym być uznali wszyscy, i co niejako jest wywołanym, używa, choć mądry nigdy ze wszystkimi nie Emulacje, ni walczy.

Co do drugiego: Jakie pożytki czynią: pewność Rządu i nieodmienność po śmierci Królów w Narodzie, dosyć to jest światłym, we wszystkich bowiem Narodach, następca tylko się ogłasza, kilka razy każą wystrzelić, bierze rządy już dobrze sobie wiadome, oświadcza jaką Narodowi łaskę, i chce się pokazać przynajmniej w począ-

czątkach, albo poprzednika swego godnym, albo też za niego lepszym. Bierze Kray oporządzony, nie obawia się napadnienia, nie ma komu podlegać, a chce i przykład i Stan dobry zostawić następcy. Unas się Kray krwią, albo przekupstwem wprzód oblać wien.

Czynność i przywiązanie do Kraju Sukcesyjnego Króla, są naturalne. Ta bowiem własność w każdym człowieku: że więcej to ceni, co używać rozumie jeszcze w swej krwi. Tu bracia potrzeba proporcją: czy lepiej Arędarz doczesny? czy Dziedzic w Folwarku swym gospodarzy? Chcąc też widzieć: jaka jest dyferencja w przywiązaniu między Dobrami doczesnymi, a wieczystymi, nie trzeba tylko zayrzeć w Starostwa, choć one często trzymają u nas i Wnukowie, w Dobra Duchowne i Królewskie. Skłonności zaś ludzkie nie są innemi i w rzeczach większych.

Wszelkie w Kraju handlu, rolnictwa i budowlę, dzieją się tylko wielkim nakładem, i nigdy być nie mogą bez przyłożenia się samego Monarchy, będzie tam Król doczesny i niespodziewający się widzieć po sobie Syna,łożył milionowe nakłady? pracował na dalekie projekta, i nie dosypiał prawie? z praktyki i racji dość mu zbogacić tylko Familią i jeszcze u Narodu co utargować, i tylko Królowi terazniejszemu można to przyznać: że tak nie czyni.

Gdy tym czasem na Kray i jego ulepszenie przeszły Król Pruski wyłożył przez życie swoje 180,000,000. Talarow, łożąc corocznie po Milionow kilka; i przeto nie dziw, że Prusy będąc ledwie 4tą częścią Polski, dziś równe są najmocniejszemu Narodem, i Ich Chłopi najbogatsi w Europie całej. Toż czyni Gustaw terazniejszy Król Szwedzki, czynili Ludwik 14 Józef II. czynią: Katarzyna, Król Angielski, i Elektor Saksi największy Ekonomik w tym wieku, i inni.

Same wojenne Prace i trudy do hazardu życia i zdrowia, czyliż się mogą zagrzewać w Panu doczesnym? i tym, co niewie, kto po nim nastąpi? Y jeszcze może się spodziewać: że jaki najgłówniejszy jego nieprzyjaciół? albo uważa: że Narody obce po nim, ten Kray nierządny rozbiorą. Więc i z tej miary stan trwały Sukcesyjnego Tronu, od doczesnego jest lepszy.

głównie: Zabieżeństwo Influeneyom obcym, jest znown wielkim dla Kraju punktem. Komuż być może bowiem jeszcze miłym wdawanie się Niemca? Turka? Moskala? do swojego Kraiu? Gdyby nie ta Elekcyja, nie byłby zepchniętym z Tronu August II. nie rezygnowałby Kazimierz. Bo w Innym Narodach ani to na myśl Sąsiadowi przyidzie, ażeby się do Sukcesyi mieczał, lub komu nadawał Króla. Z tej influencyi zapewne albo czyni się Król słaby, albo się jego uzurpacyi i gwałtu obawiać trzeba.

Za słabością idzie: że Król musi ulegać temu, kto go osadził, nie ufać Narodowi, bo w nim ma wiele Arystokratów przeciwnych, a naysławniejszy tego, kogo wyprzedził, i musi zezwolić na jakie Kreatora swego kondycye, albo przyjąć nową formę rządu, jak i my w 1768. i 1775. Gdzie Elekcyje i nawet liberum veto jakby Prawa naysławniejsze, przy broni nieprzyjaciół, przed i po rozbiórce nam zadyktowane zostały.

Zołnierz obcy tym czasem gospodaruje, prześladowanie mieniejszych, wraża podłość słabszym, waśni tym więcej jeszcze Familie, i profituje z wszystkiego. Kto bowiem o tym wątpi, że Elekcyi chcą nienawisni Sąsiedzi. Ten niech uważa, że 2. Narody w Ru. 1775. dyktowały Nam w Prawach, aby był Piast obierany Królem, a Syna jego chciały mieć nawet nie Szlachcicem, bo Prawo jemu odjęli Elekcyi jakie ma każdy choćby nayuboższy Szlachcic. Niech uważa i to, że Moskwa w pierwszych punktach do ugody podała Szwecyi, aby był rząd przywrócony ten, jaki był przed Rokiem 1772. w nadzieję że Narod na ukaranie Króla uczyni sobie Elekcyją. Jestżeż to teraz rzeczą dobrą? i możeż żądać tego dobry Obywatel?

Jeśli zaś kto powie, że 100,000. Wojska od tego Nas obronią, to nato odpowiedź: że każdy z Naszych Sąsiadow ma jego blisko 3. razy tyle, i że Wojsko nawet Nasze bez Kaszy, Ammunicyi i bogactw w Kraiu (do Sukcesyi i jako powyżey tylko przywiązanych) zawsze będzie dzielone między Królem i Narodem, i tym Kraiem, który sobie influencyą zyskał tym samym kiedy Króla obrać mógł.

Naymocniejszy też Narod nie może jeszcze być pewnym bez pomocy obcey, i Traktatów z Innymi. Szukają onych: Moskwa, Turcy, Niemcy i wszyscy Inni. Niedosć jeszcze na tym, Na-

Narod Francuzki uezbroił się kilku Tronami przez Dom Burboński, i Pactum Familii, bo czego nie uczyni rzetelność, to spodziewała się, że uczyni miłość Krwi i Familii, jedyne węzły, które społeczność i Religie wszelkie na zbior i zjednoczenie ludzi, obmyślić mogły. Z tych związkow w czasach następnych Francya z jednoczyła choć zawsze wprzód wojując z Austryą; Król terazniejszy Pruski pogodził z Stathuderem wspólniale Hollandyą.

Takie zaś związki i Traktaty, nie mogą być przy Elekcyi. Bo Król obrany mieć nie może ani Syna zaręczonego z Królową, ani Córki wydanej za Królewicą, dla czego? bo nikt nie złączy swój Dom z takim Tronem, w którym potomstwo jest niższe niżelako od najmniejszego Obywatela, bo nie ma Prawa *Eligibilitatis* do Tronu. Gdzie Królowa ma tylko zł: 300,000. reformy, a Królewicowie Starostwo iakie między pysznemi Panami Polskimi, i iaką drobną pensyję. Y większym datkiem Kray zawsze przez doczesnych rządzony, a ztąd nie gospodarny, zginąłby.

Mia (idzie zatym) każdy Narod Kray taki, bez krewnego i Brata będący, łaską jest kiedy nazywa Go ródwnym. Nic go do niego nie klei. Traktaty zaś gołe tylko trwają, zawsze do potrzeby i nim się pora wyłamać nada. A tu więc Narodowi naszemu właśnie przypada przestroga Pisma. *Biada Jednemu.*

4to: Edukacya sposobiąca do Tronu, czyliż jest rzeczą małego względu? w Narodach bowiem Sukcesyjnych, uczą Następę od samego prawie Dzieciństwa. Narod Go uczy o swych obyczajach, Historya Kraiu o związkach, i przypadkach. Nauczyciele: *Jak w ślady Przodków wstąpić? Jak honor Narodu utrzymać? Jak ludzi doświadczonych cenić? Jak być kochajacemu od wiekow krew swą Narodowi łaskawym? Y jak utrzymywać tę Ziemię, którą krew Przodków jego oblała, i gdzie popioły ich spoczywają? Nakoniec aby niczeczne zostawić w Historyi mieysce?*

Gdy u nas z przeciwka, wezwą Człowieka *ex crudo* od wieku lat kilkudziesięci (co nigdy nie stofnie się do terazniejszego Króla i wielką zdatność mającego, i dystryngwującego się między innemi; bo i żadna też reguła nie jest bez swey Excepcyi) który ledwo przypadkiem czytał jakim należy być Królem? w Traktatach i Historyi nie edukował się, bo nie miał potrze-

by; Przodków Rządzcami i Bohatyrami kraju nie widzi. Krew ich tu nie jest rozlana. Przeszedł przez krok uległości komu. Albo jest obcy, który rozmawiać będzie tylko przez Tłumacza. Historyi naszej nieczytał, (bo nawet nie w wielu językach jest tłumaczona) Ministrów mu jego nie przypuszczają. Pędzi zatem Rząd jak może, a kontent kiedy sług swych w co umieści.

A zatem tam być musi i kraj niewiecznym, gdzie Rządca jak pożyczony docześnie jest, i niejako przelotem, a jednak Panowanie jest (to przyznać trzeba) sztuką i trudną, i nad którą Politycy głowy swe suszą, i w której ze nikt nie przeszedł Fryderyka II. Ludwika XIV. i Piotra W. aż przez najniższe stopnie w cudzych krajach ćwiczącego się; dla tego też mówią, że ich wiek rzadki wydał, i kto wie drugi czy wyda. Rządcy zaś tylko Królowie z upadku kraj podźwignąć, i do mocy podnieść mogą.

5to: Któż jeszcze nie wie? jako z Elekcji wypadają Domowe i obce wojny często przez wieki całe trwające? kto bowiem nie czytał w Historyi, że Zygmunt III. obranym nie był, aż zbiwszy Maksymiliana, z którym lat kilka jeszcze trzeba było woiować? Jak Leszczyński i August III. zfarbowali Elekcję swoją krwią Polską, i sprowadzili przez Wojny powietrze i dalsze plagi na Narod?

Dosyć nam tylko tu jest przytoczyć wiek cierniowy terazniejszego Króla. Zmarły Branicki do śmierci swojej nie chciał Go za Króla uznać. Familie mieszkały za Krajem. Wojna Barska ogłosiła bez-Królewie. Scyliśie nakoniec w Sejmach, mieszkanie przez lat kilkanaście Moskwy, czyliż to nie jest okropny obraz domowych i Zagranicznych rozterków! Y czyż Miasta nasze nie wtedy zaczęły się kleić, gdy się cokolwiek to uspiło? a Moskwa wyszła. Więc to zostawić, jest chyba kraj jeszcze chcieć widzieć bez rządu, i doczekać się jego ośstatków, a żywić wojnę domową, ażeby przy niej wpadł kiedy Nieprzyjaciel i pobił.

6to: Ze tylko Trony Sukcesyjne mogą rozkrzewiać handele, rolnictwo, i rękodzieła, już o tym było mówiono powyżej. Między innymi zaś racyami, tym Elekcja Miastom sprzyjać nie może, że przez bojaźń nieiakaś i Narod Króla utrzymuje bez-

czy

czynnie w jednym Mieście (iako i Deputacya teraz w Proiekcie to położyła) i Król się nawet *Kraiowy* dla roztyrek jeździć nie waży, a gdy jest *Zagranicznym*? to widząc Miasta od całej Europy prawie gorsze, jeździć ani ochoty, ni potrzeby nie ma, ani kosztu na to,łożyć nie chce.

Mogąż tam Miasta i drogi być opatrzone? gdzie Król nigdy nieprzeidzie? Skarg swych Poddanych nie słucha? Kanałów i Rzek nie uważa, i hoyną ręką nie dopomaga? Miasta Niemieckie i Pruskie są dobre: bo Jozef i Fryderyk wózkami często je obieżdżali: Handel tam jest ułatwionym, bo oni milionami na Kanały łożyli, i pierwszy ściek wod oglądali. Gospodarz tam dobry odebrał nadgrode. Bo Król tam dom jego wityował, i nie bojący się żadnego rywala, ani Sąsiada, Kray cały zmierzył, drobne wady, skłonności i nawet zwyczaje, i charakter Poddanych poznał. Więc i w tym Elekcyi nie skończoną krzywdę czyni i nawet nadzieję samą wydzieria. Czego przykład na wszystkich aż dotąd był i jest Królach, bo z nich żaden nam ni Miasta, ni Kanałów nie zostawił.

7mo: Powiększenie w czasie przez Tron Sukcesyiny Narodu jest zawsze podobne. Tak Anglia zyskała przez Pokrewieństwa Szkocyą. Francya Delfinat i insze Prowincye. Niemcy zyskały na czas długi Hiszpanią, a na zawsze Czechy &c. Polska nakoniec otrzymała przez Dziedziczkę swoją Litwę, która tak wiele ją zasilila, a to jeszcze bez krwi i wojen. Tego zaś nigdy nie daie, ani dać może Elekcyi, ale dać może Polszcze Sukcesyę, bylebyśmy tylko z Zagranicznych mnieyszego od Nas Xcia przyięli, jednak co jest Kardynalnym punktem, do czego się dążyć należy.

Bo samo wzięcie takiego Pana już czyni zawsze razem 2. Narody. Na takim Królu mieszkanie w Polszcze wytargować można. A zatym jego Intraty w Kray wsiękną. Jlekolwiek będzie miał Woyska i Ammunicyi, tym wszystkim nas pomnoży. Y ile Polski to doda, tak: iż od pierwszego dnia nominacyi Kray zaraz stanie mocniejszy.

Wprowadzi nakoniec Król Sukcesyiny swoje związki, Traktaty, spodziewane Sukcesyie, i u siebie używane handle, to wszystko jest taką rzeczą, którey stem millionow kupić

nie można, i od jednego momentu konsyderowańszym okaże się Narod, ani go zatym dla tego samego, że Król jest zkoligacony z wielu, tak frogo, jak nas w 1772. kto pokrzywdzić zechce. Jeden zaś z tych wyliczonych punktow jest zdolnym u Nas obmierzić Elekcya, a może też jeszcze i urodzi się, jaki z przywiązanych i udziedziczonych Królów Kraiowi: Fryderyk albo Gustaw, co od siebie Epokę wielkości Kraju zacznie. Jest-że prawdziwy Polak, któryby te wszystkie Dobra; i nadzieie Kraiowi chciał wydrzeć, i tym samym naygłówniejszym jego nieprzyjacielem stać się?

Nakoniec: Sukcesya Tronu nie przeciwi się w niczym wolności. Co bowiem Królów władzę mocną czyni: są 6. rzeczy: Wojsko, Podatki, Sprawiedliwość, Wypowiadanie Woyny, Traktaty i rozdawanie Urzędow i Dobr Kraju, gdy w ich są ręku.

To odebrawszy, albo choć zmniejszwszy Królom, to panujący lat 1000. byłby tylko Dożą Weneckim, lub Galanfonierem Łukieskim. Te zaś 5. rzeczy mu dawszy. To Król chociażby roczny, byłby Despotą. Władze więc, a nie zaś czas i tytuł, czynią Monarchow straszniemi, chcąc zaś wiedzieć, jak tytuły bez władz nic nie znaczą, uważać dziś na Hetmanow, pierwey tak Kraiowi strasznych.

Cóż w ostatku pokazuje więcey: że Tron Sukcesyiny z wolnością zgodzić się może? nadto: że Polska przez kilka wiekow w Piaściach i Jagiełtach miała Tron Sukcesyiny, a jednakże do tąd była razem i mocniejszą i wolną, i nad to drugie: że Anglia i Hollandya wolne, mają przecieź Tron spadkowy. Y w koniec: że Francya dzisiay najlepszą deklarując robić wolność? a przecieź Króla Sukcesyinego obrała? choć on nie będzie więcey tam znaczył nad Dożę w Wenecyi.

Trzeba wszakże zawzsze dbać Narodowi, bo wszakże i Elekcyyiny Król zawzsze absolutnym bydź chce, i każdy przed terazniejszy o to się starał. Patryotyzm potrzebny zawzsze. Y Szlachetna Emulacya nigdy między Narodem, a Królem, aby żadnego prawa swego nie pozwolić, przestąpić. Gnuśnych zaś Genueńczykow sama familia Doriow uciemęzać i wszystkie władze u nich exekwować zdolna.

S.

Po tych nie ocenionych z Sukcessyi widokach, z jakich wy-
brawszy Elektora Sakiego, mielibyśmy razem z sobą Kray,
który jest ozdobą Niemiec, a w czasie nawet inkorporować się
do Polski może, który ma intraty 40,000,000. talarow, leży nad
Morzem, Woyska ma tysiący kilkadziesiąt, Fortec wiele, Alty-
leryą y Ekonomikę w Europie naylepsze, związki i spokre-
wnienia z drugimi, a Monarchę dzisieyszego szacowanego od
wszystkich. Byleby następstwo z Córki i zaślubienia jey dla
kraju zapewnione było.

Przez Anglią, mielibyśmy upewniony handel z całym świa-
tem, wprowadzoną jey Ekonomikę i rękodzieła, i która nas
zawojować niema dosyć zręczności, i która nakoniec rządząc
już pierwiey długo Hollandyą, oney netylko Praw nie odjęła,
lecz jeszcze ją aż do swey wielkości zbliżyła.

Przez obranych z Narodow iniszych (byleby nie z Kraju
naszego, nie z Narodow mocniejszy, i Sąsiad bliskich, i z ex-
kluzyą wieczną, i dobrze zapewnioną od Trónu własnego, jeże-
liby z mocniejszego Kraju choć nie z linii prosto następney,
kto został obranym. Nakoniec nie z Moskwy i Prus, gdzie się
spodziewać można bliskiey i częstey wojny, a w czym rostro-
pność stanów śródzkować powinna: mielibyśmy związki, kom-
munikacye z wszystkiemi handle, i wszystkie wyż przeliczone
pożytki.

Obróćmy, teraz z przeciwną oczy na straszne skutki Elekcyi.
Jak tylko staje się Interregnum, zaraz następuje Kaptur, a u-
stają wszystkie Sądowe Juryzdykcyje, właśnie jak gdyby spra-
wiedliwość inna za życia, a inną po śmierci Króla być po-
winna.

Rządy Kraju zostają się w ręku dawniey Hetmanow, i pier-
wszego z Biskupow Xiędza Prymasa. Sprawy zaś wszystkie
ordynaryjne zostają odłożem, a Sędziowie Kapturowi sprawie-
dliwość tylko na akcyje świeże, wedle potrzeby partyow swo-
ich miarkują.

W takim stanie, musi uczyniona być Konfederacya. Bo
inaczej pierwszy Seym by się zerwał dla tego, aby tym cza-
sem rządzący dłużej Panowanie swe przeciągneli, i żaden z
Urzę-

Urzędu nie sprawiał się. Lubo Konfederacye zawsze są nazywane dla Narodu okropnemi, chociaż ja sądzę, że to nie ich jest skutek, lecz tylko Osob, i okoliczności, bo bez nich żaden Król by obrany być nie mógł, i lubo Konfederacya 1773. Kraje wziąć pozwoliła, lecz 1788. Ru Kray na nogach postawić obiecuje. Konfederacya też nic nie czyni, jak tylko zabezpiecza Sejm aby dołzedł, i to poddaje pod większość, co być powinno unanimitate.

W wzruieniu powszechnym Kraju, gdy wszyscy są w swych domach nie pewni, partya chcąca przemagać, prosi Sądziada o Woysko, i nawet Millionami one kupuje. Woyska tedy obce wchodzą w kray, albo przynajmniey na Granice. Tu się we śródku zaczyna o Narod targi, przekupstwa, nieszczyrości, przegrożki jednych na drugich, i napadania, z gruntu charakter Kraju wzruiające. Przyszły zaś być mający Królem, musi tysiąc przeciwności doświadczyć, na jednych zanotować zemstę, a dla drugich obiecywać Starostwa, i nadgrody z Publicznego chleba, lub swoje Dobra Stołowe im ofiarować.

Również pożytki, albo przynajmniey to jedno, aby nie podniósł do mocy Kraju, musi obiecać Narodowi temu, który go na Tron osadzi. Poseł Narodu tego już będzie niejako pro Konsulem Rzymskim, będzie rozdawał Urzędy, a cnotliwych Patryotów niszczył, i ich Obywatelstwo zatłumiał.

Gdy tych potym nieszczęść równych Włoskim trzęsieniom, i Tureckiemu powietrzu, uniknie już Narod przez obranie Króla. Następuią: zemsta na Nieprzyjaciół, a nadgradzanie pomaigającym Arysto-Kratom, i ztąd to jest: (mówmy prawdę) że mocniejszy tak wielce Szlachcie obieranie Królów ślodzili, choć ona tylko obranych przez Nieprzyjaciela krwią swą utrzymywała, i tyle w Elekcyach Królów zawsze znaczyła ile przy dokumentach wszelkich Pieczętarz.

Woyska trwać muszą jeszcze lat kilka, lub kilkanaście, ażeby Króla już obranego od buntowników czyli niechętnych załonić, musi trwać jeszcze Konfederacya, ażeby Koronacyą ułatwić, deklaracye Narodom uiścić, cokolwiek z dawnych nieprawd naprawić, i Amnestya sobie na wzajem podpisać, aby

kto

kto wypędzony szkody nie zyskał, a kto zabity żeby był już bez żadney kary umarłym.

Po tym wszystkim, rozebrawszy Urzędy Duchowne, Świeckie i Starostwa, zakończywszy Kaptur, następuje na cały wiek Króla to: że kto był nieprzyjaciel w Elekcyi, ten go nie cierpi i potem, a ci co go utrzymali muszą być nadgrodzonemi. Po wojnie więc zagranicznej, wojna domowa i nieufność między Królem a Narodem trwa zawzięta, y trudno nawet tam Królowi dla cnotliwego co czynić, gdy ten był jemu albo być może jeszcze szkodliwym. Próżny więc Patryotyzm ułypia, i wielu za granicę wyjeżdża. Kończę tu więc już ten okropny obraz abym zbyt nie zasmucał Polaków, nie miłym lubo prawdziwym ich stanu widokiem. Gdy (dzięki światłu przez terazniejszego Króla wprowadzonemu) że żaden z oświecześniejszych nie jest, coby nie wzdychał do poprawy Kraju, lecz bieda tylko z temi, którzy jeszcze potrzebują światła, i uprzedzeniem z mlekiem wyślinym rządzą się, u których maxyma to jest: że *Polska nierządem stoi, że nie potrzebuje fortec, bo ma lasy*, a prywatnie zyski są całym onych bożyszczem.

Z tych liczby Przyjaciele Elekcyi, mówią: że *Konkurenci pieniądze do Narodu wprowadzą*. Ale wypada z tego, że ci co wezmą Kraj, zaprzedać, charakter Narodu psuć, ręce i dusze swe pieniędzmi mażać. Kto bowiem pieniądze za rzecz Kraju bierze, Kraj nie pożytkownik, ale pieniądзом przedaie, i przyjmuie niewolnicze kondycye. Ale i to co wezmą stracą oni: to na Koronacye, Emulacye, znoszenie Partyi, edprowadzenie Szlachty, i wyjazd wielu za granicę, z czego Kraj, więcej sta Millionów zawsze szkodzi. Stracą na opuszczonym Rolnictwie, spalonych Domach, wyszłych Poddanych, zmniejszonych handlach i rękodzielnictwach, gdyż Cudzoziemiec od Narodu takiego ucieka, albo przyść stroni. Stracą na rozebraniu Dóbr w Kraju, na złupieniu przez Woyska obce, na zruynowanych Miastach, &c. co ni w dziesiątey części nie wróci.

Ciż jeszcze mówią: że *dwa Sasi dość wprowadzili do Kraju pieniądze*. Czyż więc nie taki z tego wypływa argument? że gdyby oni byli zawsze, wprowadziliby też pieniądze równie? Gdzie są zaś pieniądze te teraz, jakie obiliśmy po nich
Mia.

Miasta? Rolnictwa? Rękodzieła, i Handle? Czyż to dość jest na tym: aby laszt żyta haniebnie w Królewcu za to co dają sprzedać, a potem soli i żelaza z dodaniem swych pieniędzy kupić? albo len powieść, a płótno potem z tegoż lnu trzy razy opłacić.

Gdzież są te kapitały w Polsce po Sasach zostale? o to! wyszły na drugą Elekcyą, na Woynę z Moskwą z teyże Elekcyi, w którey kilkanaście Tyśięcy ludzi zabito i na schyłkę zawieziono, Altyleryą prawie całą zabrano, Miasta zniszczone, i tylu Familiow Dobra w sekwestrze, z których się Miliony wybrały, trzymano. Oto! na Mieszkaniu Panow za Granicą, na Emulacye w Seymach, i na odeysciu tylu Dóbr przez rozbiór do 3ch Narodow.

Mówią: że może być Król Sukcesyjny Tyranem, i podatki jakie chce nakładać, i że tak Austrya podgórne Węgry, Czechy i Niderland.

Ale się odpowiada: że Król Tyranem być może każdy, kiedy Kray na to da władzę mu wręce, i Podatki nakładać pozwoli. Kromwel nie był nawet Królem, lecz tylko Protektorem Anglii, a dla tego krwi tam rozlał dosyć. Zaś Król Angielski i Sztathuder Holenderski, są Sukcesyjni. Czemuż zaś nie są Tyranami? bo Kray Praw swoich postrzega, bo Woysko, Skarb, Podatki, Urzędy, Sprawiedliwość, Woyna i Pokoy są w ręku tylko Narodu. Bo nad to Król Angielski corocznie Narodowi zaślugować się musi, bo approbata Jego pensyi na każdym jest Parlamencie, a Ministrowie za wszelkie wady Króla odpowiadały dość ściśle, z tey mądrey Polityki: że Królowie naywięcey przez Rady Ministrów czynią.

Co się zaś tycze Austrii? to jest rzecz insza: bo Węgry, Czechy i Niderland, są wzięte z wielu wojen przemocą. Bo Austrya jest Narodem cudzym; zaś te Narody tę mają główną wadę: że są podległe Narodowi od siebie mocniejszemu i mającemu więcej 300,000. Woyska. Czego się i nam też wystrzegać trzeba.

Mówią jeszcze: że Sukcesyjny Król przedzey może się stać absolutnym i Woysko sprowadzić obce. Lecz moment tylko zacząć, i w tym nierządzie potrwać, to Król i Elekcyiny stanie się

się takim. Naturalnie zaś: Elekcyiny Narodem obcy obrany, musi być zawsze za Króla Sukcesyinyego: mocniejszy. Czemu? bo Sukcesyiny ma to tylko, co mu da Narod, a Elekcyiny ma i to co mu dadzą, i ten jeszcze Narod wrożerwie, który Go za Króla obrał. Y jeśli Sąsiedzi chcą tylko, żeby Polska była słaba? to sami oną absolutnie rządzą. Kiedy zaś chcą żeby była pod rządem absolutnym? to tego osadzą, któremu i Woyskiem do wszystkiego pomogą; a przywiązanie jego Sukcesyinyemu Królowi właściwe, od ruiny nie załłoni Kraju. A kto zaręczy w koniec? że kiedy Gabinetu już sobie tak ułożyły (gdyż my i tę wadę mamy, iż ni o czym zwykłe nie wiemy) ażeby Polska przestała być wolną, lub była w pierwszym Bezkrólewiu rozebrana (gdyż iest przyczyną tylu Woien. Tak dalece, że od strącenia Augusta II. przez Karola XII. Niemcy, Moskwa, Szwecya i Polska przez lat 20. zgórą ciągle w zakłóceniu były) że my z Elekcyi nie staniemy się pod rządem absolutnym Monarchy, lub Monarchow nie przez nas obranych, prędzey, niżeli do Sukcesyi się przybierzemy? Y tego właściwie w tey porze obawiać się trzeba, kiedy okrutna polityka 3. Narody na iednego wchodzić wzmowę doświadczeniem grożącym już nauczyła. A gdy jednemu opierać się trudno wielu, choćby miał Woysko naywiększe. Więc Gabinetu co ułożyły, to (wierzyć trzeba) że i dokażą. He gdy Rzym dawny światem rządzący przecież od Narodow w jedno skupionych poległ. Y żadna siła nie jest w naturze, któraby od większey pokonaną nie była.

W koniec: polityka idnych Dworow, czyli Sukcesyinych, musi byđz koniecznie więcey doskonałą, bo jey nauka od lat kilkuset przy Tronie stałym, i nie znającym odmiany, i z Exekucyi reguł Oycy przez Syna pómnaża się naturalnie, bardziey niżeli tam, gdzie jest wszystko doczesnym, a jedne tylko błędy, przesady i Emulacya są Sukcesyinye. A zatym: i z tą Kraiowi nie mającemu stałej głowy, ani pewnego tak jako inne Narody filaru, nie mała przez Elekcyą wypływa szkoda.

§.

Więc kiedy tylko prawdziwych Polakow jeszcze Krew w nas nie wystygła, i Cnota wielkich Przodkow naszych, któ-

rzv Domy Piastów i Jagiełłów piastować. Umiełł, ma w nas choć część swego nasienia, staraymy się zrzucić z Narodu swego to ohidne dla wszystkich monstrum Elekcyi, i zetrzeć tę rdzę niejako, co Narod Polski za Królów Sukcesyinych, mocny i obszerny, od lat kilkuleć już trawi, w granicach i reputacyi zmniejsza, i aż w ostatnią i bliską przepaść nachyla. i umierają. psiego czerst 5 myślności.

Niechay się tu ta gorliwość w nas okazuje Polaków dawnych, którzy za Ludwika rozgniewani nawet na Króla, i 12. Senatorom w czasie Rokoszu Głniańskiego głowy uciąć kazawszy, szanowali jednak Potomstwo swego Monarchy i nawet w zgaśłym płci jego Męskiej potomstwie, Córkę na Tron przyjęli, i zdrową polityką swoją Litwę Kray od mil 100. obszerney z sobą złączyli, czyli to uczynili, czego naywiększy Bohatyr przez sto tysięcy azardowanego Woyłka łatwo dokazaćby nie mógł. Litwa więc trzecią część Kraju całego składająca, podatkami i Woyłkiem pomnażająca siłę Kraju Polskiego, a mając zawsze wprzód Sukcesyinych Panów, czyż ma daley od Polski znosić tę niesprawiedliwość? ażeby utraciwszy w Zygmuncie Augustie ostatniego swego Dziedzica była puszczona razem dla złączenia się z Polską, na ewent tak szkodliwych Elekcyow? na ruiny przez Woyłka obce i Emulacyjne, i nastąpić z tego mogący calej Polski rozbiór? To jeyby Unia (którą dziś świętobliwie poważa) naywiększą przyniosła szkodę, i z przyiaźnego Kraju jedności w rozszarpaniu Narodu na kark jey sprowadziła jakiego Tyrana.

Iuż wieki pierwsze grube w Polsce powinnyby ustać. Iuż światło za szczęśliwie Panującego Stanisława do Kraju wprowadzone, powinneby swoje okazać skutki. Mądry i dobry Król sam za pewne tego choć tajemnie po swoich Poddaaych żąda. Obce Narody, ich znowa, i strata w tyłu odeszłych gruntach i pogrążeniu blisko trzech millionow niczym niewinnych Polaków, powinneby iuż nas w tym obudzić choć teraz do przeyrzenia się, że zło i cale nie szczęście nasze stoi za nami Królów Elekcyay. Zródło nieszczęść, plag Narodu, jakich natura sama przecie i ziemia nam łaskawie nigdy doświadczać nie daia.

Daymy więc już odpóczyć kiedykolwiek tylekroć skołatanemu przez Elektyę naszemu Narodowi; Wzywa on tey jedynę w teraźniejszy czas o Nas pomocy, i wyciąga ku nam ręce o to ośm millionow niefortunliwych Polski mieszkańcow.

Jeżeli w Nas dawne i tak Historyą Polską zdobiące jest jeszcze męstwo? Rzućmy się Mężnie pierwey na strasznego domowego nieprzyjaciela naszego *Elektyę*, na *Interregna*, przedawanie Tronow, pensyonowanie od Zagranicznych, stare przesady, i złe więte wolności Imię pod którym się kryją wprzód moc *Arystokratow*, a potem prawdziwa *Anarchia*. A wiele pokonamy już nieprzyjaciół. Cnota i Sława potym zwycięstwie wyciągną ku nam swe ręce, aby nas od nieprzyjaciół Kraju obcych załłonić. Sąsiedzi zawistni z większym względem potym na nas oglądać się będą. Przedzey też oni z nami i szczerze, niżli do tąd w 1768. i 1775. Traktata zawrą, bo wiedzieć będą, że już przyszedł Król i *Interregna* żadney w tym Kraju nie zrobią odmiany. Ani świętości umów, czyli Traktatow ze strony naszej. Im nie naruszają, i żadna do nich ufności, nawet (prawdę mówiąc) słuszney) im nie zostanie przyczyna.

Liczne nas zaraz zatym spotkają z Narodami innemi zkoligacenia, Bogatych Cudzoziemcow i Fabrykantow dla samego znajdzonego bezpieczeństwa w Kraju tak żyznym powiększy się liczba. Odległy Kupiec śmiało do brzegow naszych zawinie, i zboże drożey kupować będzie. Statek Polski pierwşy raz obaczyć może Amerykę. Kanały przykładem trwałego Króla i odżałowanym na to *Expensem*, rzeki nam w kupę ściagną, i handel złatwią. Słowem, że Polska od tąd razem z Królami swemi żywo umierać i zagrzebiać się (jak czynią w dzikich miejscach Małżeństwa Indyjskie) nie będzie.

Nakoniec: Grunt Kraju krwią tylu Przodkow naszych w *Interregnach* zbroczony, po tylu doczesnych i przemijających Królach równo z zniesieniem *Elekty* (która ledwo w złotych, jeśli one były wiekach, nie jakie miejsce mieć mogła, a w najmniejszych i w otoczeniu Nas od 4. tak potężnych Sąsiadow być nie może, jak jedną tylko chimera;) uyrzy na nowo to-

sem szczęśliwych dawniey wiekow Jagiella i Piasta, Panā i Gospodarza trwałego. Grunt wyda przy Ekonomice powiększoney żniwa obfitsze, Miasta się zabudują. Bo Król one wizytować wzdrygać się nie będzie, a Mieszkańce dostatki w Interregnach trawione na nie obróćą. Boiażn w ostatku Bezkrólewich Woien ustanie, i Zołnierz nie będzie się nigdy spodziawał bić z Bratem, obróci więc całe męstwo na nieprzyjaciela Kraju, i na zwracanie wydartych nam pod obieralnemi Królami Krajow.

W reszcie: Podatki kiedy będziem płacić, to uyrzym onych zwrót: z porządku, rolnictwa i handlu, Kray zatym temi stopniami do bogactw żyżności swey przyzwoitych przyść może, i nie będziemy mieć racyi: spalonych odstawić domow, rozeszłych (którym sprawiedliwości dać żadney do tąd nie ludzko nie chcieliśmy) odzykiwać Poddanych, i niskich stawiać szalaścow, jako nam nasz Rzewuski Hetman radzi. Chcą tego i wołają o to wszyscy w Prowincyach, i Stolicy Obywatele lepsi, spodziewają się tego po tak światłych Prawodawcach, i pożyczającym tak Oyczyźnie wzorem sławnego Jana Kazimierza swym Królu. Kiedy zaś Polska jakowym fatalnym losem swą dawną przepaść przy sobie zostawi, i porę tylu wiekami oczekiwaną opuści, w ten czas Obywatelom tymże ta próżna tylko zostanie rokosz: że tak mówili i dowodzili. Bo też tego dwóyga na Obywatela jest dosyć.

2do: *O mocy Posłów? i czy być ma do Powiatow w tym Uniwersał?*

Wszakże: chcąc Narod bezpiecznie ustanowić Sukcesyją, nie może inaczey, jak tylko i nominować zaraz Następcę, pytać się zaś w tym i we wszystkim innym, czyli odwoływać się wprzód do Powiatow, wszelkie przyczyny i Prawa same nie pozwalają, tym bardziey: że to czynić prędko okoliczność wyciąga, a ogłaszać się i dawać dłuższy plac Narodom inszym do przeszkodzenia temu, jest nie bezpiecznie. Jeśli więc Stany chcą odwoływać się w tym do Powiatow? to czynią nadto,
i ubli-

i ubliżają swojej powadze, i przy tym ten szkodliwy wielce wprowadzić mogą przykład: że z tych prawności i Sukcesyja utopić się może, i Powiaty zawsze do Prawodawstwa mieścić się będą, a w ten czas właśnie zrobi się w rządzie istotna Demokracja, czyli Gminnowładztwo, i takie zamieszanie z tą stać się może, jakie dopiero doświadcza się w Francyi.

Przyczyny tego w piśmie uwag, nad *Projektem od Deputacyi* podanym, wypisane są dość dokładnie, równie jako i racye dla czego? z nominacją (wyrывая ją jakby z rąk nie nawisnym Sasiadom) śpieszać się jak najszybciej należy?

Mówię zaś: że Stany powagę swą zmniejszyły. Elekcja bowiem nie jest jeszcze pewną, jeśli jest z rządu Praw Fundamentalnych, czyli Konstytucyjnych Kraju? lub jeśli tylko a. b. u. przez pośledniejsze zwyczaje, i narzucone od nieprzyjaciół naszych przepisy, w niektórych czasach z przypadków i gwałtów i zutargowania na kilku Królach, mocy tej usurpacja? Polska zaś Prawem pierwszym i głównym, zawsze albo Królów Sukcesyjnych miała, albo ich potwierdzała, lub obierała w samych Sejmach przez Posłów.

Tak na przykład: Sukcesyja Królów od Bolesława Chrobrego do Kazimierza W. nie tylko dowodzą Prawa i historya Polska, ale też to samo nawet: że Łokietek Tron Testamentem między swych Synów rozpiął.

Kazimierz i Ludwik byli Królami także Sukcesyjinami, z których ostatni Przywilejem Roku 1374. wyznaczył Polscze, iż po nim na Tron, mają wziąć Syna, a kiedy tego nie będzie, to Córkę, i wszystkie około tego pierwsze przez się i Przodków swych Przywileja Płeć Niewieścią od Tronu oddalać, skasował, i taż umowa nominacyi Sukcesora między Królem a Narodem, stała się na Sejmie w Krakowie.

Po śmierci Ludwika, gdy obiał Tron Jagiełło przez zamęcie z Jadwigą, w Roku 1499 stało na Sejmie Prawo, że nikt po Jagielle Sukcesorem być niema, jak tylko Witołd Xże Litwy, a gdyby on umarł, tedy ten, kogo Jagiełło wyznaczy, i ta nominacja że była na Sejmie, dowodzą te słowa: „Præterea promittimus pro ut supra quod defuncto „profecto Domino Witowdo Magno Duce Litvaniæ nunquam „elige-

„eligemus, assumemus et recipiemus nisi quem praefatus Do-
minus Vladislaus Rex dixerit eligendum. Actum in oppido
„Hradlo in Parlamento seu Congregatione generali.

Tenże Jagiełło, w 1501. uczyniwszy Unią Polski z Litwą,
Prawem na Seymie zaręczył, iż gdy Tron zawakuie kiedy w
tych obu Narodach, tedy ma być Król jeden wybrany na Sey-
mie z Posłów, w słowach: „Occurrente vacatione Eorundem
„Dominiorum per utriusq; Domini Consilios debet eligi.

Zygmunt I. za życia swego miał nominowanym na Sey-
mie za Sukcesora Syna Zygmunta Augusta, pod ów czas Ma-
łoletniego, gdyby zaś to w dalszy przykład nie szło, a Ele-
kcyą po śmierci na Seymach tylko była, zaręczył Przywile-
jem Ru 1530.

W tych słowach: „Quotiescunq; Regem decedere et
„Regnum vacare Contigerit, Domini Consilii Ordinis utriusq;
„Electionem in Eodem Conventu juxta veterem Consuetudinem
„Celebrent.

Tenże Król w Roku 1538. otrzymawszy konfirmacyą dla
swego Syna 15. lat mającego, znowu Elekcyą zastrzegł w Seymach,
w słowach: „Electionem fieri non debere, nisi in comitiis.

Ciągnęło się tak i po śmierci tak Zygmunta I. jako Zy-
gmunta Augusta, po którym Stefan Batory nawet w 1575.
obрани na Seymie, i podpisali Elekcyą jego Posłowie, a że
wielu Konkurentów i przeciwników było, ustanowiony został
na czas ułatwienia przyjazdu i Koronacy Króla, zjazd Szla-
chty zbrojney. Y to też właśnie dało pierwszy powód zbie-
rania się Szlachty, która wprzód na Koronacyą, a potem
i na Elekcyą przybywała, co potem i w zwyczaj i w Pra-
wo, (ile że Elekcyje były zawsze małemi Woynami) za stara-
niem Jana Zamojskiego weszło.

Z tego zatym przełożenia widzieć, że Sukcesya była w
Narodzie naszym pierwszym i fundamentalnym Prawem, i że
potem kiedy się tylko co decydowało o Tronie, to zawsze
było na Seymie, i że konwokacya Szlachty z potrzeby tylko
utrzymania mocą deklarowanego Króla pośledniey nastąpiła.
Trzebaż więc teraz żeby konwokacya i zapytanie koniecznie
następowały? dla zniesienia tylko samego Prawa o teyże Kon-
wokacyi

abuzacy prawa? i abusive zażłego? Wszak co się tylko tycze jakiego stanowienia, albo odmienienia Prawa, na to wszystko moc Posłów jest z samey onych natury nie negowana, i na to wszystko już ich raz umocowały Powiaty i Ziemie przez Eleckie i kredensa swoje? i bez żadney dołożoney zgody do siebie samych referency? *Abuzacy prawa?*

Co też Seym terazniejszy i exekwue, i gdyby na nim Posłowie zupełney od swych Powiatow Plenipotencyi nie mieli, tedyby i przwięci na Seym nie byli. Y we wszystkich zgody Narodach, Posłowie ni o co nie pytają, jak tylko o ich Plenipotencye, ni nawet ich potrzebuia *kłasycznie*. Ztąd zatem: władza ich w tym wszystkim, co tylko do Prawodawstwa należy, z natury i Praw i była zawsze, i dziś jest nie ograniczona. Gdy Powiaty in contra same Prawodawstwa żadnego cale nie mają, i tylko służy im z podziału Prawa jedyny i szczegulny obier Posłów. Y gdyby razem moc Posłów zawierać miał, tedyby było dwóch Prawodawcow, czego żaden rząd doskonały nie ma; i wtedy właśnie byłaby w Kraiu zupełna Anarchia, albo *status in statu*.

Cóż jeszcze ślniej o tym dowodzi? nad to? że i sameż Powiaty to znaiąc, dokładaia przeto zawsze w desideriach, czyli Instrukcyach swoich, (rozumiałyby kto termin próżny, ale w istocie swojej on tu jest esencyalnym) *Cetera activitati JPP. Posłowi committitur*.

Tak generalna zatem nadaiąca się władza, reguł żadnych nie cierpi, i jest dowodem znalomości o Prawach swoich Powiatow, przynaymniey samym zwyczajem poświęconey. Y żadney nad tę nad Posłami władzy one Powiaty nie wyciągają, choć sam pilzacy myśli te, jest z liczby nie Posłów, a zatem większe miałby Prawo podchlebiać Powiatom. Za cóż więc ma być ten tak nie potrzebowany od Stanow respekt? i nadto nie wczesny?

Od Kazimierza III. początek Seymikow w Litwie miał za cel tylko rozłożenie podatku na przyjęcie Króla do Litwy, a potym na obieranie Posłów. Wszakże im Prawodawstwo nigdy przez żadne Prawo nie dane. Lecz *abusive* one zaczęły były przywłaszczuć niektóre obowiązki dla Posłów, i ztąd to

wi-

widzieliśmy w niektórych Prawach Posłów czasem odwołujących się do Braci. Ztąd poszło: że podatki na cały Kray stanowiące nie były. Członki Kraiu zaczęły się odrywać od swojego ciała. Woysko zatym nie było płatne, zaczęło same rabować; następowały potym Konfederacye, Seymy *exorbitanciarum*, Pospolite ruszenia, Pacyfikacye &c. Poszło ztąd zatym: że późniejszymi Prawami wszystko spłycono do Seymu, a Seymikom nawet nie tylko Prawa ale i *lauda* zabronione zostały. Y to też jest jedno tylko, co nas cieszy: że kiedy u nas wszystko prawie jest słabe, przynajmniej Prawodawstwo jest pewne, i nieznające żadnego nad sobą Pana, to zaś dopiero Stany z niebezpieczeństwem sobie samym i Krajowi wydrą, gdy jakiegokolwiek Punkta pod decyzją Instrukcyow i zwykłego ich nieporządku poddają. Y to prawie samo znowu owe okropne *liberum veto* w Seymy wprowadzi, czyli je tylko pod inną formę, barwę i hasło delikatności lub prawności przebiecze.

Elekcyą (jak dowiedziono) Króla przez Szlachtę, wprowadził Zamoyski, czym ją jeszcze gorzej zepsuł. Prawa są u nas o tym i pro i contra. Jedne piszące: *żeby był Polak*, a drugie: *żeby nigdy on nie był*, i że ten nieprzyjaciel bydlę ma, kto tylko go podda. Czyż więc i do samego exekwowania Prawa, i do reformy jego, Seym władzy mieć nie ma? zwłaszcza w ten czas, kiedy idzie o zniesienie pośledniejszego abusus, i uczynienie reformy? którą z tak wielką wszystkich satysfakcyą i wielką Kraju nadzieją zaczyna?

Jeżeli by zaś Seymaż do tego zniżył się, i Szlachtę tym samym Narodem i Panem a nie zaś siebie uczynił, tedy razem zapytałby mogła równie też Szlachta: „Jeżeli właśnie na nią Podatki są stanowiące? Rada znieśiona? Seym wolny w Konfederacyą zamieniony? z 6. Niedziel czasu uczyniony ciągłym? Traktat zawarty? i Elekcyą za życia Króla poddana w kwestyą? Et sub pluralitem? i Szlachta określona w Seymikach? „Bo tego w Instrukcyach pewnie nie ma, na tymże Seymie Prawa Tronu i Religij nigdy od Elekcyi nie podlejsze decydują się, a na to wszystko moc mają Posłowie. Bo kto w czym jednym mocy niema, to wyznać trzeba, że i we wszystkim co tylko nie
znay.

znayduje się w jego Instrukcyi, i nie potrzeba i pożytek, ale Instrukcyę, tu byłoby Barometrem do mocy Prawa na Seymie.

To zaś mogłoby być zapytaniem od Szlachty, która tak przykładowie (i prawdziwie do naśladowania) podległa, i exekwuje Prawa, i nigdy aż dotąd o Instrukcyę swę nie pytała? Wszystkie zatym sprężyny subordynacyi zwolniłyby się, mogłaby zatym taż Szlachta odmówić wypłacania podatków i słuchania Prawa, a nie trzeba tylko jej moc na to nadać, i naprowadzić więcej 300,000 Osob Szlachty na ten krok. Woyśkaby same nawet na poskromienie nie wystarczyły. Owoż! jak wielka szkoda w zwyczajach i w Kraiu wypływa ztąd, kiedy Naywyższa władza swej mocy choć na moment uymunie, i jak ztąd wielkie potym praejudicia i nieporządki iść mogą?

Choć więc Seym terazniejszy napisał w systemie Rządu: że jest moc Prawodawcza w Stanach, byłoby to jednak odtąd złą definicyą; bo kiedy Powiaty reguły Posłom i zakazy pisać mogą? to trzeba dodać, że będzie moc: i w Stanach i w Gminowotwie, i że do Praw postanowionych trzeba jeszcze approbaty Szlachty.

Choćby nareszcie: Posel był slugą albo Plenipotentem Powiatów. To sluga nawet winienże się wtedy pytać Pana? kiedy rzecz prędkiej exekucyi żąda? czyli pytać się jeżeli zalewać trzeba ogień w ten czas kiedy budynek się pali? i jeśli bronić? gdy kto majątek zabiera, &c. Słabym jest Posłem ten w Narodzie każdym, kto nie jest Ambasadorem zupełnym. Lecz kto w tym wątpić może, że kiedy gdziekolwiek to sami Ambasadarowie tylko powinni być w prawodawstwie każdego Narodu, a bardziey gdy się on dźwigać i zewnątrznie i od złych praw i nałogów samych powinien? Y że tu Rezydenci ułożyć nie mogą nic ważnego? W koniec: przez referencyą do Powiatów, właśnie to Seym nadaie onym, co nagannego miała w sobie już zgazzona, a przecież dyktowana od nieprzyjaciół Kraju Rada. To jest: Praw tłumaczenie Listów rekwizycyjnych (co właśnie jedno jest co Instrukcyę) wydawanie, zakazywanie, napominanie i Urzędów zawieszanie. Bo Powiaty mając moc tłumaczenia obowiązków

Poślom, zakazywania im pewnych czynow, i zawieszania o-
nych w mocy, czyli Urzędzie Prawodawstwa, tym samym
Naywyższej władzy nabędą, i co teraz każdy nie będący Po-
ślom ma imię Arbitra, a Pośel każdy jest Super-Arbitrem.
To wywróconym porządkiem będzie tylko Arbitrem Pośel, a
Super-arbitrium przeniesie się do Szlachty. Y tak; porządnie
Narodom nawet innym chcąc zawierać Traktat, trzebaby się
lub pytać, albo przynajmniej obawiać się względem trwało-
ści jego, Powiatow.

Jeżeli na tym Kray zyszcze? albo straci? jest bar-
dzo łatwym do dóyscia. Bo to jest dosyć doznany: czy Osoby wybrane i światłe? na wielkim świecie? i w
pewney liczbie? czy lud? co doskonały czynić może? Wszak-
że i wszelka społeczność powinna się zawsze określić w liczbie.
Włochy nie obierają Papieża w blisko do 3. Millionow swego
ludu jak przez 60. tylko Kardynałow. Szwajcarya i Amery-
ka nowa, wybierają Prezydenta przez Reprezentantow każde-
go Kantonu. Anglia wszystko czyni, przez Osoby parlametu
ich tylko wybiera, a lud nawet tak czyniła w tedy, kiedy
swego Króla śadziła, kiedy zaś im lud ten samco onych wybrał
oppozycyą czyni, wysła Woysko, boby inaczey dyssubordy-
nacya trwała.

Jaką zaś wciąganie w prawodawstwo ludu, czyni szkodę Narodowi
zawsze? dość smutny mamy obraz z zamieszkań teraźniejszych
we Francyi, a to ztąd wzięło początek: że Zgromadzenie lud
do swych celow użyło, i u ludu się zapytało o co,

Jeśli nakoniec: Pośel pytać się wczym winien Szlachtę,
która iego obrała? i która ma exekwować? to, i Sędzia równie
pytać się ma stronę: jeżeli się zgadza na jaki przeciwny wyrok
i karę? Lecz w prawodawstwie to trzeba ściśle uważać: aby
nie chybić nigdy tey linii: kto ma być władzą? a kto podle-
głym? Co bowiem wystąpi z tych granic, to wszystko jest wa-
dą. Tak natężona Monarchia obraca się w Despotyzm, a wol-
ny rząd gdy jest słabym, obraca się w Demokracją równie jako
i pierwsze szkodliwą. Gdzie też nie Król ma władzę tam rząd ma
oną trzymać nayściśley, bowiem inaczey ona pod mocą Królów
upadnie.

W ostat-

W ostatku dać i to do uwagi: Czyli można materią tak subtelną zapytaniu się Szlachty powierzyć? Jeżeli przesąd tyłu wiekami karmiony, a od możnych Arystokraktów z Oyców na Synów wswoich kolejach zlewany? a na ostatek pieniądze od konkurenta do Tronu wziąć spodziewane (co będzie większą jeszcze nad wszystko przyczyną) mogą pozwolić nam spodziewać się pomyślnego z zapytania u Powiatów skutku? Choć ja niechęć tak nieszczęśliwie zgadywać, jednak się mocno boję: żeby ta Stanow powolność i delikatność nie była przyczyną utracenia tego dla Kraiu powstania, które się w Sukcesyi Tronu widzi.

Ani rozumiem nawet, aby bezpiecznie samym Urzędnikom było wnosić takową choćby z najlepszych racyami w Seymikach materią, i powiedzieć, że daley Szlachta Króla obierać nie ma. Ze Król będzie trwał, i że Amnestia krzywd in turbido uczynionych komu, pokrywać nie będzie, tego owi dawni Elektorowie zapewne miło nie przyjmą, i przekładać sobie przyczyn nie pozwolą. Ich jest większość, zaś podległość w mniejszych tylko rzeczach, Uniwersału z najlepszymi pobudkami skargi na późne wieki Narodu, że pora tak żądana opuszczoną została, i praktyka nadto tak niebezpiecznie nim uczyniona, że Sejm o mocy swej Prawodawczej w jakimkolwiek punkcie zwątpił, u Szlachty pytał się, i los narodu całego zawsze próżnym i nigdy nie znaczącym nie Instrukcyom poddał.

Ani nawet czas jest Seymikom w tej kwestyi dobrą dać rezolucyą, gdy one często u nas na deszczu albo na śniegu bywają, gdzie mowy ni we zwyczaj, a jak się dzieją? żadnemu to Kraiowemu nie tajno. Pólor też nie jest jeszcze pow szechnie rozeszłym. Y lubo Tron był dotąd u nas doczesnym, przesady jednak spadkowe, jedno to tylko było dotąd dobrym, że Posłom nigdy o nic nie pytano, ani konkordowano z Instrukcyami, lecz tylko strofowano czasem w Relacyach. Więc: w tej potrzebie (którą ukrywać żeby można, i układać nie jako od Sasiadow naszych należy) równie odłożenie do śmierci Króla Nominacyi, jako i wydać projektowany w tym Uniwersa-

ni do Powiatów, znajdnę być wynalazkiem Nieprzyjaciół Naszych, lub innym jakim sposobem zawsze na zdradę jednak podane, i nawet nie potrzebne, w czym jeszcze zastanowmy się.

Czyli bowiem to czynić: na miejscu prerogatywy obierania Królów Szlachcie dawniej służącej? To iako ona bez niej w Prawach została napisana, tak równie też bez niej ważnie i poprawiona i zniesiona być może, ile: gdy Posłom kiedy obrała taż Szlachta, więc przez nich równie tak iakby samaż ona czynić będzie. Bo i posłowie nic innego nie są, tylko Szlachta wybrana. Tak jak i Trybunały nie są czym innym, jak tylko całą zgółą Krajową na Sądzenie Zwierzchnością; raz więc gdy rzekły już Pttę Posłom *Czyńcie jak lepiej*, więc więcej od nich pretendować nie można. Tym bardziej zaś, że tu wyprobowano wyżej: że Sukcesya jest i Prawem Kraju pierwszym, i w samym obieraniu Króla na Seymie, Exekwowanym nie raz.

Czy dla szacunku Szlachty? to ona tego nie pretenduje, zna samych Posłom za siebie, i poważać kogo z krzywdą swej władzy a ile tak potrzebnej, nie należy. Ani pretendować może więcej Szlachta nad to, aby Sejm rzeczy prędzej kończył.

Czy dla wzięcia światła? to tego więcej niż w Seymie spodziwać się nie można, a szukać nie iest z powagą.

Czy w koniec dla mocy, aby było ważnym i nie poruszonym? To jeśli słaby los Polski tego utrzymać nie da, formalność w tym nie umocni. Przy Królu nominowanym taż sama Nominacya przez Elekta z Narodami związku będzie się utrzymywała silniey. Czas zaś i przemoc każdy postępek równie zniszczyć zdolne, trzeba więc tylko i tu rozstroponości, i czynić jakby przez rozumną rewolucyą. Inaczey nic nie nada prawność, tak jak i naszym Sąsiadom nie szkodzi to do ich Posłessyi, że w onych rozbiórze prawności nie ma.

A do tego: powierzając gmach cały losu Oyczyzny Powiatom, czyliż nie dałem ony w ręce tylko Arystokratow kilku? gdy czy sama Szlachta da rezolucyą? to ona być dobrą nie może, czy dadzą przewodzący w Powiatach? to kilku decydować będą w tym, w czym tylko Izba decydować winna. Przestrzedz też jeszczé słusznie należy, że oddać to na Powiaty, jest to prawie samo, co i stracić Sukcesyą. A nie będzież więc przed
sum.

turnieniem i Narodem ciężar? los Kraju w tak niepewny krok pogrążyć? Yz rak go swoich upuścić? Na resztę gdy co uznaje się dobrym, na cóż to na czas przewlekać? właśnie jakby ten dobrze to czynił, co mogąc być uleczony dopiero przez krwi puszczenie, nie chciał tego inaczej czynić, aż w Maiu.

Puł Europy o tym może już myśli, my staraymy się więc to uprzedzić i nie odwlekać. Jeśli zaś w ostatku już Uniwersał wydać się ma, to przynajmniej to zastrzedz, że Ptty nie decydować, lecz tylko *informować* mogą, lub 4tą część Instrukcyow za dostateczną poczytać, lecz odkładać do śmierci teraźniejszego Króla Sukcesyją, to lepiej całkiem oną uchylić, i szczęśliwшему czasowi zostawić.

3tio: O Ministeryach.

Jeszcze nakoniec do Sukcesyi są esencyalne te dwa punkta: że gdy jest duszą wielkich Interessow sekret, a ten być w Zgromadzeniu nie może, i sam Rousseau nadto w tym się zapędzić zdawał, iż rozumiał sekret Elekcyi być pewnym między Puł Millionem ludzi obierających, co być nie może ani między osobami kilkunastu.

Tedy przynajmniej dla przedszych Interessow rozumiem potrzebę uczynić Ministrów *ab Extra* Senatu, z którychby sprawiał. Jeden Interessa *Cudzoziemskie*, Drugi *handlowe*, Trzeci zaś *Ekonomiczne* (bowiem te wszystkie w swoich częściach potrzebują sekretu.) A wszyscy potym sprawiali się z swych czynnow i rezultatow i rad Królowi dawanych, w Seymie. Jak jest dopiero i w Francyi, Ministerya też powinny być obierane na Seymie, i być doczesne, Senatorie zaś w Wdztwach, i równie doczesne.

4to: O Urzędach Większych.

Urzędy też wszystkie Naywyższe należy mieć doczesnymi. Już to dla dania szerszego placu zasługom, i aby praktykę z Urzędow do wszystkich rozciągnąć, już to aby nie zdolnych przedzey się pozbyć, już to że każdy nowy i krótki Urzędnik stara się z większą ambicyą zostawić po sobie zasługi i sławę, i mniej podlegać. Prawo nowego obrania niech służy temu, kto się

się dobrze w *biennium*, czyli *triennium* sprawiał, a to też będzie nadto dobrym zasługą i tak potrzebną w wolnym Narodzie nadgroda.

5to: o Urzędach Duchownych:

Duchowne Urzędy trzebaby lepiej okryślić, i ich obowiązkowi Plebanow jako tych, którzy są jednym każdej Religii ramieniem przez Elekcyą po pewnych latach, np. 10. wyśługi Plebańskiej, zostawić, a potem Przywileiowi Królewskiemu poddać. Wizyty Biskupow co trzyletnie pod strata onych intraty obostrzyć. Osoby Duchowne i Dobra rozrządzić, za dobre zasługi i nawet za same Kazania, które aby dobre były wiele do obyczajow wpływa, wyznaczyć. Censu ę Xąg (choć to w Projekcie jest Deputacyi) jako jedną na rozum ludzki i dotąd doświadczoną przepaść, im odiać, wielu z nich osoby Krajowi wrócić, i dobra ich na pensyą zmienić.

W reszcie ten punkt oraz o własności i nieprzyzwoitości z Stanem podległym konferencyow &c. zostawnie się dalszemu opisowi, który się w tej materji w innym czasie uczyni, i jaki naturę *własności*, i Absolutność Rzpltey dowiedzie, *Statum in statu* rozróżni i dalsze i szczegulności wyświeci.

6to: O Dygnitarzach.

Dygnitarze Krajowi, dla czego by (wedle Projektu *Prześ. Deputatacyi*) mieli się zmieniać na *Królewskich*? żadna nie znajduje się potrzeba. Owszem ani jest dobrym, ażeby w Kraju wolnym, a ztąd ambitnym i naywięcey dla Honoru czyniącym, i żadnych na to nie żałującym kosztow, liczbę Urzędow znosić, co więcey służy w absolutnym Rządzie. Lecz niasto nieużytecznych tytułow Łowczych, Kuchmistrzow i innych, z których żaden Urzędu swego nazwiska nie exekwuje. Przebrać można na potrzebnych np. Kommissarzow *Dróg*, Sekretarzow *handlu*, Marszałkow *rolnictwa*, Strażnikow *ognia*, Rewizorow *lasow*, *Pilarzow desluitacyi*, &c. z Których liczbę porobić na każdy departament potrzeby publiczney po kilku, i jak naywiększą, i którzy mają czynność swoją za samą nad Obywateliow.

low dystrykcyą exekwować. Y którym podlegać mają tacyż Urzędnicy w każdym Powiecie *effective*, i pod odpowiedzialnością, a równie jak i wszyscy Urzędnicy docześnie, przez lat 2. rzecz swą sprawujący.

Tmo: O Burgrabich i Delatorach.

W Litwie możnaby sposobem Korony do Powiatowych Urzędników mniejszych i Dygnitarzom podległych, dodać *Burgrabich*, do Inkwizycyów i niektórych exekucyów, oraz Instygatorów i Delatorów, z których ostatnich tak Narod z ambicyi, czy wzajemnego folgowania dotąd miał skąpo: iż prawie otwórzyste występki nie miały ani mają Delatorów żadnych. Tak Prawo przeszłe procentu minęło bez delacyi, chociaż liczne przewinienia były. Tak znowu *lex sumptuaria* codziennie w oczach wszystkich gwałcą się, i mająca nie nad to małą przywiązaną do Delacyi nadgrode, niema przecie żadnego dziś Delatora.

Wielu Polaków umyśli do tego stanu mają odrazę, skutek to wspaniałego myślenia i ztąd aż do tego przyszło: iż sami Prawodawcy obawiają się w wielu punktach pozwolić Delacyi, a projekt terazniejszy odciął ją przeciw wszystkim Urzędóm, rozumiejąc, że gdyby ta pozwolona była? tedyby zaraz całe chorągwie zbiegły się Delatorów.

Uważając zaś charakter Narodu, tylko co nie trzeba o nich się starać, i zachęcać, jeżeli chcemy występkom zapobiedz. Donosiciele nigdy nie byli we wszystkich Krajach w pogardzie. Rzym dawny onych drogo nawet opłacał, i publicznych ustanowił Censorów. A gdyby i u nas to nie odrażonym było, i pozwolono zostało w podatku 100 grosza, i w zabieźeniu aby podatek podwójny nie był narzucany na Chłopów, tedyby było mniej krzywoprzysięstw i uciemieżeń. A wreszcie możnaby było po ominionym terminie one pro futuro podnieść.

Na napaśtnych więc Delatorów reallumowawszy kary, dobrych i przeciw występki idących cześć i załugę deklarować, i Urząd ten (w pewnych granicach i okryśleniach) przynajmniej dla karności samey w każdym Powiecie w liczbie

zech albo zech ustanowić by trzeba. Kryminalistom folgi czynić nie należy w Prawach, ile że Kray nasz do karania maiętniejszych aż nadto nie przywykł, co się też chce z zwyczajów wy- prowadzić, naylepiey jest do tego dołączyć *niestawę* zamiast opła- ty, a chcąc nakłonić, na coto trzeba dawać podchlebny tytuł.

800. O Przywileiach.

Kiedy tylko mamy ustanowić (co jest pożyteczniejszym) Urzędy Elekcyjne, to żadne Przywileje nie mogą się zgodzić z naturą onych, i z przywilejem wolności. Czemu? bo żadna to nie jest wolność, gdzie Szlachta obiera, a po obraniu Król de- cyduje w każdej porze, kiedy są tylko Seymiki podwoyne, a którym i zapobiedz nawet nie można. Jeśli zaś ma Król wyda- wać już obranym? to ceremoniał ten nie potrzebny, i znowu Szlachtę krzywdzący, że ich kredensa jedne uważnić obrane- go niemogą.

Jednym więc środkiem jest: przywileje uznać za niepo- trzebne. He gdy onych ani *Deputat*, ani *Poset*, ani *Komisarz* *Cywilny*, ani dalsi z Seymu obrani nie potrzebują, a przecież Urząd swóy exekwować mogą, i nie podleyfi są od Strukeza- szego &c. Lubo ten ma Przywilej.

Przystało, aby gdzie Szlachta sama wybiera, dla uczynie- nia hołdu wolności, ona uznana była sama, i Królem. A jey kredensa ażeby były toż samo co przywileja. Tym się przy- najmniej temu zabieży: aby intryga i influencya nie czyniły na dal próżnym tylko dźwiękiem po Powiatach będące Ele- kcye.

Gdy zaś Urzędy wszystkie zgola (między któremi nay- ważniejszymi rozumiem bydź Komisarye Cywilne i porządko- we, którym naylepiey Policją powierzyć można, które nay- zręczniey oną, a zawzsze lepiey niżli jedna *Warszawska* exe- kwować mogą. Które już oną w części zaczęły, i z których cały Narod wygodę ma i satysfakcyą, a których zmniejszenie tylko na *Woiewodzkie*, lub ulzczuplenie w liczbie, i zniżenie w czynnościach (jak Projekt Deputacyi niewiadomo z jakich pobudek mieć chce) Narod za wielkąby swoją poczytał szko-
dę

dę i uymę (małą, i powinno być u Nas doczesne) wypada więc z tego związku, ażeby teraz posiadający do życia swego zwykłym terminem utrzymywani do śmierci na nich nie byli. Kto bowiem godnym jest posiadać Urząd, ten zawsze pewny, że po kolei jednej, w drugiej obranym zostanie, i każdy kto się temu przeciwi, ten chiba o swych zasługach i zdatości wątpi.

Wszystkie zaś przyczyny rozsądne zatym zachodzą, aby były Urzędy niedożywotnie, czyli z nich kilkunast lat *Monopolia* mieć nie powinno, co niektóre Narody nawet w swoich najwyższych rządach zachowują. *imo:* Aby dać zasługować się wielu. *zdo:* Aby nadgradzać zasługi i zdatości. *ztio:* Aby powiększyć aplikacyą przez nadzieję prędszego dostąpienia Urzędu. *4to:* Aby zapobiedz Arystokracji, która jest i w tym, kiedy Urzędnicy długo Urzędy trzymają, i w tym kiedy jest Urzędników w Powiecie mało, którzy skoligaceni będąc jedni tylko w onym utrzymują rządy. *5to:* Aby samychże godnych Urzędników zachęcić do starania się o Urzędy wyższe, czego nie czyni ten nigdy, który dostawszy Urząd jaki, jest aż do śmierci swojej niegodnym. Inne też dalsze z tego są awantaże liczne, których tu ani zbierać nie ma potrzeby.

Gdy zatym ustanowa Urzędów doczesnych być winna znana za dobrą, zacóż więc stanowić to, co jest dobrym tylko dla naszych Synów? a sobie jakby zakładać się, aby dobrego nie nigdy nie zrobić? tak jako się teraz to najwięcej czyni, gdy i Starostwa i niektóre pokasowane Urzędy, są tylko przeznaczone dla Polaków przyszłych, dla których może, że i Polska fama jeszcze nie dożyje, i spadkiem na nich nie przyjdzie? Y czyliż dla kilku względy mają być większe niżli pożytek Publiczny? i dla puł miliona Szlachty otworzenie ich zasługom placu?

Wierzyć trzeba: że też tego i Urzędnicy sami przez to samo, iż są godnemi, a przynajmniej wielu z nich, nie wyciągają, a zatym nic nie przeszkadza i tamować nie ma: ażeby teraz zawakowane Urzędy Senatorskie Królowi zamiast offiary za Przywileje, do Dystrybucy (którą z wielu przyczyn zbli-

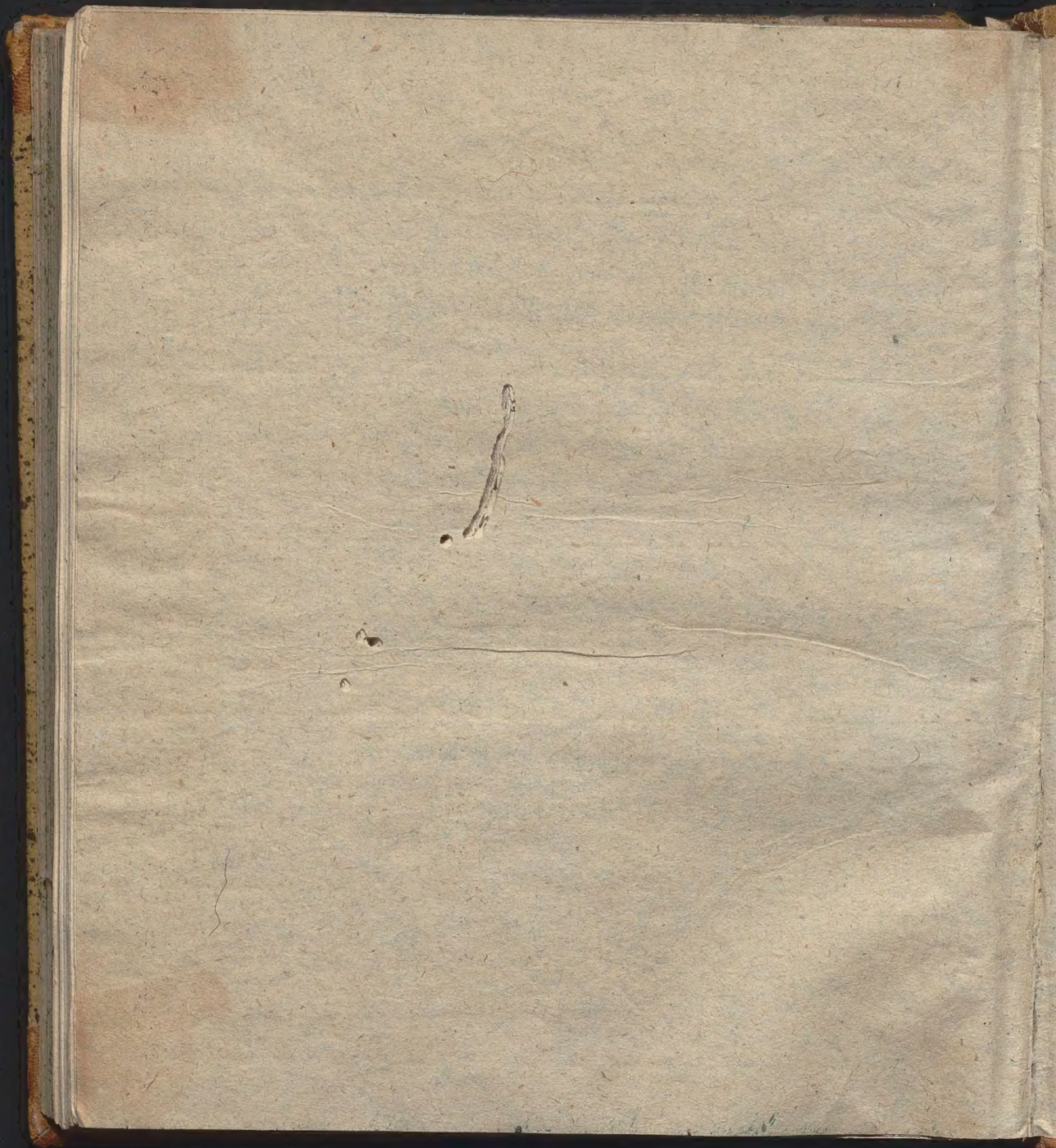
żyć należy) oddawszy, inne wszystkie Urzędy i nawet Biskupstwa, Elekcyinemi i doczesnemi ogłosić, i bez potrzeby Przywileiów (prócz tylko na same nieczynne Urzędy je zostawiwszy) same Kredensa Powiatowe na nie uważnić.

Tak radząc dopełnia się czynność Obywatela czulego, dobre zaś Prawa z uwag odebranych czyniąc, domierza się z zasługą i wdzięcznością Kraju wysokie Prawodawców rzemiołko.



cts
ce
du
or-
me

e-
la
nt
e-
-
n,



stdr0023326



Biblioteka Jagiellońska

